

# Ihnatowicz, Ireneusz

---

"Das deutsche Kapital in Russland  
1850-1894", J. Mai, Berlin 1970 :  
[recenzja]

---

Przegląd Historyczny 62/3, 569-571

---

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

W zaborze rosyjskim, gdzie brakło polskiego szkolnictwa wyższego, proces rozwoju nauki przebiegał ze znacznym opóźnieniem w porównaniu np. z zaborzem austriackim czy też z krajami zachodniej Europy, a także Rosji. Tu z konieczności amatorstwo zastępowało normalny rozwój naukowy.

Sytuacja zmieniła się po uruchomieniu Szkoły Głównej. Autor pokazał w obu częściach swej pracy proces wnoszenia się nauki od antykwarycznego zbieractwa do systematycznego szkolenia fachowych historyków, ale powstrzymał się od podsumowania swych wywodów. Nie mogą zadowolić czytelnika oddzielne wnioski z materiału do lat sześćdziesiątych oraz oddzielne omówienie okresu Szkoły Głównej.

Prócz indeksu osobowego na szczególną uwagę zasługuje dobry indeks rzeczowy, tak rzadki w naszych piśmiennictwie historycznym.

*Krystyna Sreniowska.*

J. Mai, *Das deutsche Kapital in Russland 1850—1894*, VEB Deutscher Verlag der Wissenschaften, Berlin 1970, s. 255.

Mimo iż autor na wstępie mówi o politycznych skutkach niemieckiej penetracji finansowej w Rosji, mimo iż tytuły rozdziałów I i III mówią nie tylko o handlowych, lecz także o politycznych stosunkach między Niemcami a Rosją, mamy niewątpliwie do czynienia z pracą o charakterze ekonomicznym. Decyduje o tym nie tylko dobitna przewaga ekonomiki w tematyce i konstrukcji, lecz także i rodzaj argumentacji, wykorzystanych źródeł, literatury. Można powiedzieć, że polityczne przyczyny i konsekwencje eksportu kapitału są tu wprawdzie czymś więcej niż tylko ornamentacją, lecz nie wykraczają ponad rangę dodatku. Stąd też wypadałoby zająć się problemami gospodarczymi jako głównym nurtem rozważań autora.

Praca zbudowana jest nieomal symetrycznie: wspomniany już krótki rozdział I ogólny o okresie 1850—1876, a po nim drugi szczegółowy o eksporcie kapitału niemieckiego do Rosji w tychże latach. I druga część pracy o analogicznej budowie poświęcona okresowi następnemu — 1877—1894. Do tego dochodzi wielki aparat bibliograficzny, bogate indeksy.

Najwięcej okazji do spostrzeżeń dają na pierwszy rzut oka oba rozdziały szczegółowe. Złożone są one z podrzdziałów poświęconych kapitałowi niemieckiemu w poszczególnych dziedzinach gospodarki rosyjskiej (kapitał niemiecki w przemyśle włókienniczym, w przemyśle chemicznym itp.). Taka konstrukcja jest, jak się wydaje, skierowana raczej ku faktografii, niż ku poszukiwaniu ogólnych cech i przyczyn niemieckiej penetracji gospodarczej w imperium carskim. Lektura nakazuje zrewidować to przypuszczenie, tekst zawiera bowiem wystarczającą na ogół interpretację materiału, tyle, że obraca się ona zwykle w granicach branży, jednej dziedziny gospodarki. Spostrzeżenia ogólne zbierać musi czytelnik, ponieważ krótkie zakończenie książki nie ułatwia sprawy. Stało się tak zapewne dlatego, że bardzo bogata zarówno niemiecka, jak i rosyjska literatura przedmiotu, powstała w ciągu ostatniego półwiecza, zawiera informaje sprzeczne i dane liczbowe różniące się od siebie niekiedy znacznie. Autor musiał więc dokonać roboty bardzo wielkiej, starając się ustalić w tym gąszczu dane wiarygodne i to zadecydowało o budowie książki. Można byłoby mu tylko zarzucić, że nie zawsze przedstawia swą drogę, prowadzącą zazwyczaj dobrze do rzeczywistych wielkości; niekiedy kontentuje się przypisem odsyłającym do źródła, które wzbudziło jego zaufanie.

Materiał stanowiący podstawę dociekań jest ogromnie bogaty. Autor oparł się głównie na literaturze niemieckiej i w tej dziedzinie zgromadził listę prac nieomal pełną. Literatura rosyjska, tak ważna dla tematu, choć również pracowicie gromadzona i wykorzystana — jest znacznie mniej kompletna, a co ważniejsze, nie zawsze najlepiej wyselekcjonowana. Tak więc brak wśród autorów rosyjskich Szarapowa, Janżułła i kilku innych równie ważnych nazwisk. Brak niektórych prac nowszych, podczas gdy wymieniono starsze — przykładem pominięcia książki Gindina „Russkije kommierczeskije banki” (1948) i zamieszczenie pracy Lewina z 1917 r. na ten sam temat.

Najgorzej przedstawia się sprawa z literaturą polską dotyczącą obszaru ważnego przecież z punktu widzenia rozpatrywanych problemów — tj. Królestwa Polskiego. Brak podstawowych prac Koszutkiego, Rosego, Janowicza, a ze współczesnych Pietrzak-Pawłowskiej, Bauera i wielu innych. Uwzględniono niepotrzebnie w wykazie niektóre prace o charakterze popularnym, jak np. Kołodziejczyka „Portret warszawskiego milionera”, a pominięto prace naukowe na ten sam temat, jak choćby tegoż Kołodziejczyka. Lista jest tak niepełna i przypadkowa, że sprawia wrażenie raczej dekoracji.

Również wykaz źródeł rękopiśmiennych i drukowanych nasuwa poważne zastrzeżenia. Archiwalia pochodzą głównie z zasobów niemieckich i te są wybrane racjonalnie. Archiwa radzieckie reprezentowane są tylko przez Centralne Archiwum Historyczne w Leningradzie i Archiwum Obwodowe tamże. Dlaczego właśnie to drugie uznano za ważniejsze od pominiętych? Z archiwum pierwszego wykorzystano tylko akta Ministerstwa Finansów, z drugiego tylko akta Towarzystwa Elektrycznego Oświelenia. Dlaczego właśnie ten zespół, chociaż ważny, przecie nie jedyny? Podobnie jak z literaturą polską, przedstawia się sprawa z polskimi źródłami drukowanymi, archiwalnych bowiem nie wykorzystano wcale. Dla przykładu: są drukowane sprawozdania Banku Handlowego w Łodzi, nie ma takichże z ważniejszego Banku Handlowego w Warszawie. Brak też czasopism z terenu Królestwa, mimo że wymieniono niektóre drugorzędne z innych obszarów. W sumie archiwalia i inne źródła potraktowano raczej drugoplanowo, na pierwszy plan jako podstawę wysuwając opracowania. Chociaż wspomniana już powściągliwość autora w podawaniu drogi, jaką dochodził do swych zazwyczaj słusznych ustaleń utrudnia niekiedy sąd co do tego, jak dalece źródła posłużyły do korekty dotychczasowych opracowań, to jednak można powiedzieć, że bogata literatura przedmiotu ustrzegła autora od poważniejszych usterek z powodu niedostatecznego wykorzystania źródeł.

Wyjaśnienia wymaga podstawowe dla pracy pytanie: co to znaczy kapitał niemiecki? Niejeden już spór prowadzono w tej sprawie: raz jako kryterium podając genezę kapitału, raz narodowość właściciela, raz aktualny ośrodek dyspozycji, lub inne jeszcze kryteria. W literaturze niemieckiej jako kryterium przynależności kapitału przyjmowano zazwyczaj narodowość właściciela na podstawie brzmienia nazwiska. Dawało to punkt wyjścia do teorii o niemieckim pochodzeniu przemysłu, o kolonialnym charakterze kapitalizmu w Polsce, a także w Rosji. Nie mówiąc już o ogólnych niebezpieczeństwach przyjmowania kryterium nazwiska wypomnieć należy autorom tak postępującym inne potknięcia. Pomijali oni bowiem fakt, iż w wielu przypadkach późniejsi posiadacze przybyli na ten teren nie przywożąc większych zasobów i tu dopiero je zdobyli. Nie dostrzegano też procesu asymilacji narodowej przybyszów, a przede wszystkim następnych pokoleń. Ze stanowiskiem takim niejednokrotnie polemizowali historycy polscy.

Autor omawianej książki mimo pewnych deklaracji w tej sprawie, nie zawsze postępuje jednakowo i niekiedy, choć z zastrzeżeniami (np. na s. 212), działa według wyżej wyrażonej metody. Nie wdając się więc w dyskusje co do kon-

kretnych przypadków należałoby skłaniać się ku niżeniu ogólnych wielkości wyrażających niemiecką penetrację gospodarczą tą metodą ustalanych. Są też motywy korekty przeciwstawnej, znowu ogólnej, ponieważ czasem pomija się w pracy kapitał niemiecki zakamufłowany za pośrednictwem polskich lub rosyjskich banków. Przypadki takie są znane (np. działalność Epsteinów), a w rozprawie Maia nie zawsze dostatecznie brane pod uwagę.

Ostateczne korekty bilansu wymagałyby badań specjalnych, w sposób zasadniczy jednak obrazu chyba zmienić by nie mogły, to zaś decyduje o materiałowej wartości książki. Historykowi Europy Środkowej i Wschodniej trudno będzie tę książkę w swych badaniach pominąć, zważywszy że w porównaniu z dotychczasowymi publikacjami podaje ona informacje znacznie bardziej zasługujące na zaufanie, że informacje te nieco skąpo, lecz w zasadzie trafnie interpretuje i że wszystko to dotyczy zjawisk, których suma pieniężna określona została jako 2 miliardy marek.

*Ireneusz Ihnatowicz*

*Uprzemysłowienie ziem polskich w XIX i XX wieku. Studia i materiały*, pod redakcją Ireny Pietrzak-Pawłowskiej, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 876.

Tom wydany nakładem Komitetu Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk imponuje zarówno objętością, jak i zakresem tematycznym i chronologicznym. Po raz pierwszy podjęto próbę systematycznego i jednolitego opracowania wybranego problemu historii ziem polskich w obecnych granicach, na przestrzeni różnych epok, od początków XIX (a nawet schyłku XVIII wieku) aż do chwili obecnej, z włączeniem danych statystycznych za 1965 r. i próbą odkrywania bieżących tendencji gospodarczych. Z kolei ten wybrany problem jest jednym z podstawowych w historii każdego kraju, jest to bowiem historia technik i przemysłu w szerokim kontekście zjawisk hamujących i przyspieszających rozwój oraz w kontekście skutków społeczno-ekonomicznych uprzemysłowienia. Zadaniem autorów było także wydobyć cech specyficznych procesu industrializacji w Polsce, dokonującego się w zmiennych warunkach geo-politycznych, przesłedzenie drogi „od przewagi półfeudalnego rolnictwa poprzez kolejne stadia przedsiębiorczości kapitalistycznej do sukcesu industrializacji socjalistycznej w Polsce Ludowej” (s. 17). Widać więc, że badanie nie zostało zamknięte i ma przed sobą perspektywę kontynuacji.

Praca składa się z trzech części, z których pierwsza omawia uprzemysłowienie na ziemiach polskich w latach 1815—1918, druga — uprzemysłowienie Polski w okresie międzywojennym (1918—1939), trzecia zaś uprzemysłowienie w gospodarce planowej Polski Ludowej (1945—1965). Każda część składa się z kilku artykułów — rozdziałów o tematyce mniej więcej powtarzającej się. Tak więc w części I i II zamieszczono rozważania wstępne o warunkach uprzemysłowienia: rozdział II — I. Pietrzak-Pawłowska, „Przezwrot przemysłowy i warunki kapitalistycznej industrializacji na ziemiach polskich do 1918 r.” (s. 57—103) i rozdział VI — A. Jezierski, „Warunki rozwoju przemysłu w Polsce międzywojennej (1918—1939)” (s. 333—343); analizę rozwoju trzech podstawowych gałęzi przemysłu: rozdział III — W. Długoborski, „Górnictwo i hutnictwo do 1918 r.” (s. 109—176), rozdział VII — J. Jaros, „Koncentracja przemysłu górniczo-hutniczego (1918—1939)” (s. 345—358), rozdziały IV i IX — G. Missalowa i zespół w składzie: J. Fijałek, B. Pełka i W. Puć, „Przemysł włókienniczy” i „Koncentracja przemysłu włókienniczego (1918—1939)” (s. 219—255 i 387—